

Sygn. akt IV Ka 534/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r.

sprawy **W. K.**

syna M. i Z. z domu M.

urodzonego (...) w Z.

oskarżonego z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 270 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej H. R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 25 kwietnia 2016 r. sygnatura akt II K 670/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżycielkę posiłkową subsydiarną H. R. od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn.akt IV Ka 534 / 16

UZASADNIENIE

Oskarżyciel subsydiarny E. R. oskarżył W. K. o to, że:

I. w okresie od 1 stycznia 2006r. do lipca 2014r., w D., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako współlnik spółki cywilnej (...) w D., przywłaszczył środki pieniężne w kwocie nie niższej jak 241.539 zł, poprzez finansowanie wydatków na cele prywatne nie mające żadnego związku z działalnością spółki, a nadto przekazywał je na działalność należącej do niego firmy (...) w D.,

to jest o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

II. w okresie od stycznia 2006r. do 10 marca 2010r., w D., po uprzednim podrobieniu podpisu E. R. na aneksie Nr (...) z dnia 1.06.2006r. do umowy spółki cywilnej z dnia 25.05.2000r., opatrzył go pieczętą w.w. nie mając uprawnień

do jej używania i dysponowania, a następnie działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używał go w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wykazanie, że wbrew postanowieniom umowy ma on prawo do 75% udziałów w spółce (...) czym wprowadził oskarżyciela w błąd i niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przez obniżenie należnych dochodów z udziałów w spółce w kwocie nie niższej jak 100.000 zł,

to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Dzierżonowie wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2016r. sygn. akt II K 670 /15:

I. oskarżonego W. K. uniewinnił od zarzutu popełnienia czynu opisanego w punkcie I. aktu oskarżenia, tj. występku z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

II. oskarżonego W. K. uniewinnił od zarzutu popełnienia czynu opisanego w punkcie II. aktu oskarżenia, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.;

III. na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 1 k.p.k. zasądził od oskarżycielki subsydiarnej H. R. na rzecz oskarżonego W. K. kwotę 588 zł tytułem kosztów ustanowienia obrońcy w toku postępowania sądowego;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżycielkę subsydiarną H. R. od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając wydatki poniesione od chwili wszczęcia postępowania na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodziła się oskarżycielka posiłkowa subsydiarna H. R. (która wobec śmierci E. R. - w dniu 17.03.2016r. - wstąpiła w prawa oskarżyciela subsydiarnego), wnosząc apelację za pośrednictwem pełnomocnika.

Apelujący na podstawie art. 444 kpk wskazany wyżej wyrok zaskarżył w całości i na podstawie art. 438 okt 2 i 3 kpk zarzucił:

I. błąd w ustaleniu stanu faktycznego wobec bezzasadnego przyjęcia, że:

1. aneksem Nr (...) z dnia 1.10.2006 r. strony umowy spółki cywilnej zawartej w dniu 23.05.200 r. i działającej pod firmą (...) zmieniły wysokość udziałów wspólników ustalając je dla osk. W. K. 75% oraz 25% dla E. R. w sytuacji której to o takiej zmianie E. R. dowiedział się dopiero w 2011 r. stwierdzając jednocześnie, iż podpis jego na tym aneksie został podrobiony,

2. E. R. przez cały czas działalności spółki (...) miał dostęp do jej dokumentacji w tym także finansowej, chociaż zarówno on jak i wcześniej występująca w charakterze świadka, a w końcowej fazie postępowania przed Sądem I instancji już jako oskarżyciel subsydiarny po wstąpieniu w prawa zmarłego swego męża – H. R. kategorycznie zeznali odmiennie,

3. wszelkie wydatki spółki (...) w tym na wyjazdy zagraniczne oskarżonego m.in. do R., zakupy, były uzgadniane między wspólnikami, chociaż E. R. kategorycznie temu zaprzeczył, zaś oskarżony nie poparł swych wyjaśnień w tym zakresie żadnymi obiektywnymi dowodami np. z dokumentów,

I. obrazę prawa procesowego, tj. art.170§1 pkt 4 kpk wobec oddalenia wniosku dowodowego z zakresu księgowości przez niesłuszne uznanie, że ze względu na brak pełnej dokumentacji za okres od 1.01.2006 r. do lipca 2014 r. tego dowodu nie można było przeprowadzić, chociaż możliwe było przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z uzyskanej dokumentacji, a ustalenia w tym zakresie stosownie do tezy dowodowej pozwoliłyby na wszechstronne ustalenie istotnych okoliczności wskazanych w zał. Nr 4 do aktu oskarżenia, zaś obraza tego przepisu mogła mieć wpływ na rozstrzygnięcie meriti.

Wskazując na podniesione zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie oskarżonego W. K. winnym zrzuconych mu czynów i wymierzenie kar jednostkowych oraz łącznej wnioskowanych przed Sądem I instancji,

2. zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki subsydiarnej kosztów procesu za obie instancje,

albo

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, celem uzupełnienia postępowania dowodowego w tym przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczności wskazane w zał. Nr 4 do aktu oskarżenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew oczekiwaniom apelującego stwierdzić zdecydowanie należy, iż Sąd Rejonowy poczynił w sprawie jedynie słuszne ustalenia faktyczne, bo oparte o prawidłowo przeprowadzone i ocenione dowody, co musiało prowadzić do wydania wyroku uniewinniającego. Wnioski końcowe w tym zakresie zostały wyprowadzone w sposób prawidłowy, mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów, w żadnym wypadku nie można im zarzucić dowolności, zaś uzasadnienie pisemne wyroku zawiera trafny wywód logiczny, jest bardzo obszerne i wyczerpujące, przez co odpowiada wszystkim wymogom art. 424 kpk, wobec czego Sąd Odwoławczy próbuje je w całej rozciągłości.

W pierwszej kolejności poddać krytyce należy nieprawidłowo określone wnioski apelacyjne 1 i 2 przez domaganie się zmiany zaskarżonego wyroku uniewinniającego na skazujący (i w konsekwencji o zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje). Wniosek taki pozostaje w sprzeczności z normą art. 454 § 1kpk, w układzie procesowym sprawy w razie podzielenia słuszności apelacji zaskarżony wyrok należałoby uchylić i sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania. Niestety apelujący nie przedstawił żadnych rzeczowych i przekonujących argumentów, które przemawiałyby za takiej treści orzeczeniem odwoławczym.

Jak wynika z treści uzasadnienia apelacji, z niezrozumiałych względów - mimo prawidłowego i nader czytelnego wywodu w tym zakresie (k. 7-8 motywów Sadu Rejonowego) - apelujący nie potrafił zaaprobować granic przedmiotowych oskarżenia, w jakich mógł wnieść subsydiarny akt oskarżenia. Godzi się tu przypomnieć, że granice te nie mogą być szersze niż ramy przedmiotowe postępowania przygotowawczego, prowadzonego pod sygn. akt 1 Ds. 558/15 Prokuratury Rejonowej w Świdnicy, które zostało dwukrotnie umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynów, co Sąd Rejonowy dokładnie opisał na k. 5 motywów. Dodatkowo uzasadniając tą kwestię można dodać jeszcze cyt „...oskarżyciel wnoszący subsydiarny akt oskarżenia poprzez art. 55 § 1 k.p.k. musi ograniczyć granice swego zaskarżenia do takich elementów, jakie wynikają z treści postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego. Z kolei jednak zakres prowadzenia tego postępowania zdeterminowany jest treścią złożonego zawiadomienia o przestępstwie. Tak więc, badając podstawy zezwalające na wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia (art. 330 § 2 k.p.k.) sąd w pierwszej kolejności powinien ustalić, w oparciu o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, ścigania jakich czynów domagał się pokrzywdzony, a następnie na podstawie treści postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego stwierdzić, czy postępowanie to zostało zakończone w zakresie całego zawiadomienia złożonego przez pokrzywdzonego.”

(vide uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2013 r.II AKz 200/13 LEX nr 1341993.

Jak to prawidłowo opisał Sąd I instancji, oskarżyciel subsydiarny E. R. w zawiadomieniu o przestępstwie zawiadamiał o popełnieniu na jego szkodę dwóch przestępstw, tj. podrobienia dokumentu aneksu umowy spółki cywilnej (co zakwalifikowano z art. 270 § 1 kk) oraz w zakresie przywłaszczenia w okresie od 1 stycznia 2006r. do lipca 2014r. środków pieniężnych spółki (...) w łącznej kwocie 99.270 zł, (co zostało zakwalifikowane z art. 284 § 1 kk w zw. z art.12 kk) – vide doniesienie pisemne z dnia 30.06.2014r. k. 1-2 i protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i

przesłuchania E. R. w charakterze świadka osoby zawiadamiającej k.36-38 akt 1 Ds. 558/15 Prokuratury Rejonowej w Świdnicy. Tak więc z tych powodów wobec znacznie szerszego zakresu przedmiotowego skargi subsydiarnej należało ograniczyć zakres jej rozpoznania do ram przedmiotowych postępowania przygotowawczego, prowadzonego pod sygn. akt 1 Ds. 558/15 Prokuratury Rejonowej w Świdnicy, co Sąd I instancji uczynił i należycie uzasadnił.

W kwestii podrobienia dokumentu umowy spółki równie prawidłowo Sąd meriti wskazał, iż skoro przedmiotowy dokument jest dostępny wyłącznie w formie kserokopii, to niemożliwym jest wypracowanie kategorię stanowiska co do podrobienia na dokumencie podpisu E. R., co wsparł uzasadnionymi wywodami opinii biegłego z zakresu badań pisma oraz własnymi wnioskami co do różniących się oryginalnych paraf składanych przez E. R., w związku z czym nie można także wykluczyć, że inkryminowany podpis został złożony właśnie przez E. R. i nie został podrobiony (motywy k. 12 v). Apelujący dążąc do podważenia tego wniosku przytacza jedynie stanowisko E. R., przeczącego autentyczności swego podpisu na dokumencie, co niestety jest jedynie nieskuteczną i gołosłowną polemiką z motywami zaskarżonego wyroku.

Równie błędnie autor apelacji kwestionuje ustalenia faktyczne wyroku co do zarzutu drugiego, dotyczącego przywłaszczenia mienia. Otóż składając zawiadomienie o przestępstwie E. R. określił kwotę przestępnego przywłaszczenia na 99.270 zł, którą uzasadniał własnymi wyliczeniami oraz opisem działań współnika – oskarżonego W. K., które miały uzasadniać te wyliczenia. Z zażalenia pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, wniesionego na pierwsze postanowienie umarzające Prokuratora Rejonowego w Świdnicy z dnia 19.12.2014r., także nie wynika, by precyzował inną, wyższą kwotę przywłaszczenia, niż dotychczas zgłoszona. Jak już wskazano wyżej, tylko w takim zakresie skarga subsydiarna może być przedmiotem niniejszego procesu. W zakresie owego czynu Sąd I instancji przeprowadził bardzo szczegółową ocenę dostępnych dowodów osobowych, głównie zeznań E. R., eksponując ich liczne wewnętrzne sprzeczności a także sprzeczności z zeznaniami świadka H. R., dochodząc do słusznego wniosku, iż E. R. przez wiele lat – z wiadomych sobie względów, także ciężkiej choroby - nie wnikał w kwestie finansowe prowadzenia spółki (...).

Należy tu także dodatkowo zauważyć, iż skoro oskarżyciel subsydiarny miał podejrzenia przywłaszczenia mienia spółki przez drugiego współnika już w 2010r., to wtenczas mógł przeprowadzić stosowny audyt finansowy spółki, skorzystać z uprawnień wynikających z umowy spółki i uregulowań kodeksu cywilnego, przez np. zmianę a nawet rozwiązanie umowy spółki i dokonanie wzajemnych rozliczeń w trybie postępowania cywilnego. Niestety z takich uprawnień E. R. nie korzystał, de facto nie interesował się poczynaniami współnika, choć mógł i powinien to czynić jako jeden z dwóch (...) spółki (...). Ów audyt był wtenczas możliwy, bowiem dokumenty księgowe spółka powinna przechowywać przez 5 lat od zakończenia roku podatkowego. Aktualnie prowadzenie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczności, opisane ogólnikowo jako „wskazane w akcie oskarżenia” byłoby bezprzedmiotowe, skoro wedle oświadczenia oskarżonego (k. 151 akt) wątpi on w istnienie dokumentacji księgowej sprzed 2010r. , nie posiada jej, zaś apelujący nie wskazuje, by faktycznie taka kompletna dokumentacja była dostępna.

Koniecznym wydaje się także nadmienić, iż postępowanie karne nie może służyć wzajemnym rozliczeniom finansowym współników spółki cywilnej za 8 lat funkcjonowania spółki, których to rozliczeń nie potrafili samodzielnie dokonać, np. sięgając chociażby po dostępne metody audytu księgowego i możliwości przewidziane w kodeksie cywilnym.

Tak więc oczekiwanie apelującego wzruszenia zaskarżonego wyroku okazało się nietrafione, z przytoczonych względów należało wyrok ten utrzymać w mocy.

O zwolnieniu oskarżycielki posiłkowej od obowiązku uiszczenia Skarbowi Państwa kosztów sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk.